

Patroni naszych ulic

Jan Ostroróg

Jan Ostroróg, syn podstolego kujawskiego, starosty brzesko - kujawskiego Stanisława, urodził się ok. 1436 roku w Ostrorogu w Poznańskim. Wywodził się z możnowładczego rodu wielkopolskiego herbu Nałęcz, skłonnego do współpracy z czeskimi husytami, niechętnych rządowi Małopolan i nadmiernym wpływom duchowieństwa.

W 1450 roku odbywał studia w Wiedniu, a w latach 1453-1455 studiował w Erfurcie, potem prawdopodobnie wrócił do Polski. W kolejnych latach kontynuował studia w Bolonii, gdzie w 1459 roku, jako człowiek świecki, uzyskał stopień doktora obojga praw, a w latach 1458-1460 pełnił funkcję lektora dekretów. Po powrocie na stałe do Polski około 1461 roku piastował wiele stanowisk. Najpierw pracował w kancelarii królewskiej, następnie w 1462 roku był prokuratorem dla przeprowadzenia sprawy włączenia Księstwa Płockiego do Korony Polskiej. Brał udział w ustalaniu warunków pokoju toruńskiego po wojnie trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim, postował

do papieży: Pawła II (1464) i Piusa II (1466-1467), w drugim przypadku – wraz z biskupem chełmińskim i pomezańskim, Wincentym Kielbasą – bezskutecznie starając się o zatwierdzenie ustaleń pokoju toruńskiego i zdjęcie klątwy z poddanych krzyżackich, którzy przeszli na stronę polską. Kolejne poselstwo, w 1471 roku do Saksonii, przypłacił, prawdopodobnie za sprawą stronników węgierskiego króla Macieja Korwina, uwięzieniem co najmniej na rok. Uwolniła go dopiero interwencja króla Kazimierza Jagiellończyka. Od 1465 roku piastował szereg stanowisk publicznych: w latach 1465-72 był kasztelanem międzyrzeckim, w 1472-1474 prawdopodobnie wielkim podskarbiem koronnym, w latach 1474-1500 kasztelanem poznańskim, w latach 1493-1498 starostą generalnym wielkopolskim, a w 1501 roku wojewodą poznańskim. Poza aktami działalności publicznej po 1464 roku pozostawił jedynie dwa niewielkich rozmiarów pisma. Przypisuje mu się autorstwo znakomitego dzieła o konieczności reformy państwa pt. „Monumentum pro Reipublicae ordinatione”, które w polskim przekładzie brzmi: „Memoriał o urządzeniu Rzeczypospolitej”. Dzieło to ukazało się po raz pierwszy w 1831 roku, składało się z krótkich artykułów, dotyczących stosunków kościelno - państwowych, umocnienia władzy królewskiej, uniezależnienia Polski od papieża, podporządkowania Kościoła kontroli państwa, zniesienia opłat na rzecz papieża, jednolitego prawa sądowego dla

wszystkich w Polsce bez względu na różnice stanowe - „bez żadnej osób różnicy”, proponował powoływanie pospolitego ruszenia mieszczan i chłopów. Swój program uzupełniał o zniesienie dziedziczności urzędów, zniesienie tortur, oraz obowiązek powszechnej służby wojskowej. Warto przytoczyć fragment tegoż dzieła: „Wy, przezacni Panowie, filary i fundamenta ojczyzny, starajcie się (jakeście czynić zwykli), abyście w radach i uczynkach waszych więcej ojczyznę niż siebie, więcej rzecz publiczną niżeli prywatną kochali, więcej niżeli dzieci waszych albo braci, więcej niż wszystko zgoda, co mieć możecie. Tym sposobem w publicznym dobrym wzmaga się każde własne, i dobrze zasadzone mocno się utrwała. A gdy zaś publiczne dobro raz się ku upadkowi nachyli, podupaść z nim musi poszczególne dobro każdego, coraz gorzej iść zacznie, i za tamtym zawali się w nagłą ruinę”.

Był patriotą i rzecznikiem suwerenności Polski. Zdecydowanym przeciwnikiem wpływów niemieckich. Ostroróg zrywał z ideą uniwersalistyczną, był przedstawicielem poglądów średniej szlachty, pomimo postulatu wzmocnienia władzy monarszej. Z małżeństwa z księżniczką raciborską Heleną (córka Władysława II Raciborskiego) miał dwóch synów: Wacława i Stanisława. Nie był Jan Ostroróg najgenialniejszym z polskich pisarzy politycznych, nie był też z nich najzwinniejszy w piśmie, „do wysokości teorii” też się z reguły nie wznosił, odegrał on jednak bardzo szczególną rolę w dziejach naszej literatury. Zmarł w 1501 roku w Grodzisku Wielkopolskim. Jego imieniem nazwano ulicę w naszej Dzielnicy III Prądnik Czerwony dobiegającą do ul. Combrowej.

Małgorzata Janiec
Radna Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Źródła:

T. J. Adamczewscy - „Kraków, ulica imienia...”
R. Kościeszka Kułakowski - „Polacy Jan Ostroróg”
Wikipedia



Ul. Jana Ostroroga w Dzielnicy III. Fot. Małgorzata Janiec

Seniorzy nie powinni czuć się bezradni

W życiu zdarzają sytuacje, kiedy niespodziewanie potrzebujemy natychmiastowej pomocy służb ratowniczych. Niezależnie od tego czy sytuacja taka zastała nas na ulicy czy też w domu, ratownicy muszą do nas dotrzeć oraz uzyskać o nas niezbędne dane. Przeważnie udzielamy ich sami lub rodzina. Co jednak, kiedy jesteśmy samotni, a nasz stan uniemożliwia służbom ratowniczym nawiązanie z nami kontaktu.

Osoby starsze, mieszkające same stają przed problemem związanym z obawą, kto wezwie pogotowie, kiedy np. upadną w łazience bez szans podniesienia się lub nagle poczują się źle i mogą stracić przytomność, kto wówczas poinformuje ratowników np. o mojej alergii, lekach. Takim przemyśleniom towarzyszy stres i dyskomfort psychiczny.

W Europie od lat kwestie te znalazły swoje rozwiązanie. Cieszy fakt, że Polska powoli dołącza do tego grona.

Najprostszym i najtańszym wyjściem jest tzw. „pudełko życia”, czyli plastikowe pudełko, w którym schowana jest ankieta o nas z najważniejszymi dla służb ratowniczych informacjami jak: imię i nazwisko, osoba do kontaktu, choroby przewlekłe, alergię, zażywane lekarstwa. Pudełko trzymane jest w lodówce, a na jej drzwiach przyklejamy naklejkę rozpoznawalną przez wszystkich ratowników.

Kolejnym rozwiązaniem jest telefon komórkowy z przyciskiem SOS oraz ICE, pod którym zapisujemy dane takie same jak w pudełku. Niektóre modele telefonów dodatkowo mają bransoletkę wyposażoną w przycisk SOS. Daje to wysoki poziom poczucia bezpieczeństwa, ponieważ wystarczy nacisnąć bransoletkę,

bez poszukiwania telefonu, a numery będą wybierane automatycznie.

Komisja Profilaktyki, Promocji i Ochrony Zdrowia Seniorów Rady Krakowskich Seniorów dostrzegając potrzebę środowiska seniorskiego oraz konieczność jak najszybszego wprowadzania ułatwień w tym zakresie pozytywnie zaopiniowała projekt radnej miasta Krakowa Małgorzaty Jantos, polegający na pilotażowym bezpłatnym rozdaniu seniorom „pudełka życia”, podkreślając, że oprócz naklejki na drzwiach lodówki druga plakietka powinna być umieszczona na drzwiach wejściowych.

Ponadto nasza komisja postanowiła skorzystać z okazji jaką daje budżet obywatelski i złożyła projekt o charakterze ogólnomiejskim na pilotażowe wy-

c.d. na str.11